

**PROTOKÓŁ NR 39/14**  
**POSIEDZENIA KOMISJI SPRAW SPOŁECZNYCH**  
**z dnia 09 stycznia 2014 r.**

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 14.00 i trwało do 14.40 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Gryfinie. W posiedzeniu udział wzięło 5 członków komisji (lista obecności - **zał. nr 1**) oraz Wicestarosta Gryfiński Jerzy Miler, sekretarz powiatu Barbara Rawecka, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie Adriana Salamończyk oraz radca prawny Magdalena Safiańczuk. Posiedzenie otworzył, stwierdził quorum i obrady poprowadził przewodniczący Komisji Spraw Społecznych Arkadiusz Augustyniak. Głównym punktem posiedzenia było rozpatrzenie skargi nauczyciela Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie na dyrektora jednostki w związku z zarzutem nieprzestrzegania przepisów ustawy Karta Nauczyciela.

**Ad.2** Porządek obrad 39 posiedzenia Komisji Spraw Społecznych został przedstawiony i stanowi **zał. nr 2**.

**Ad.3** **Rozpatrzenie skargi nauczyciela Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie na dyrektora jednostki w związku z zarzutem nieprzestrzegania przepisów ustawy Karta Nauczyciela.**

**Przewodniczący komisji Arkadiusz Augustyniak** powiedział, że członkowie komisji otrzymali całą dokumentację w przedmiotowej sprawie (stanowi **zał. nr 3**), poprosił panią dyrektor o krótkie omówienie tematu oraz złożenie dodatkowych wyjaśnień.

**Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie Adriana Salamończyk** powiedziała, że zostały już złożone na piśmie wyczerpujące wyjaśnienia w tej sprawie. Zgodnie z Kartą Nauczyciela (KN) w maju, kiedy trwa ruch służbowy, po przygotowaniu arkusza organizacyjnego na rok szkolny 2013/2014 i po przeliczeniu godzin zajęć do nauczania których Pani Dybczak ma kwalifikacje okazało się, że nie ma odpowiedniej ilości godzin, aby móc zatrudnić ją w pełnym wymiarze czasu pracy. W związku z tym zgodnie z Kartą Nauczyciela nie został zastosowany art. 20 KN, czyli nie została rozwiązana umowa o pracę tylko wykorzystana została możliwość ograniczenia wymiaru czasu pracy zgodnie z art. 22 KN do co najmniej pół etatu, tj. zaproponowano skarżącej 12,74 godzin po uśrednieniu. Skarżąca złożyła pismo, w którym nie wyraziła zgody na ograniczenie wymiaru czasu pracy, co było podstawą do rozwiązania umowy o pracę zgodnie z art. 22 ust. 2 KN. Jednak jeszcze przed jej rozwiązaniem została przeprowadzona rozmowa ze skarżącą. Miała ona charakter wyjaśniający co do przepisów oraz konsekwencji nieprzyjęcia przez panią Dybczak tego ograniczenia. Skarżąca została uświadomiona co do rozwiązania stosunku pracy. Podobna sytuacja dotyczyła również innych nauczycieli i powtarza się każdego roku. Zazwyczaj jest tak, że nauczyciele przyjmują ograniczenia, co trwa czasami rok, a czasem nie ma takiej potrzeby bo faktyczna liczba godzin jest wykazana zawsze po naborze do klas pierwszych (dotyczy to drugiego arkusza organizacyjnego, który opracowywany jest we wrześniu). Spotkanie ze skarżącą odbyło się w obecności wicedyrektora szkoły, przedstawiona została sytuacja, przywołane zostały przepisy, wystosowana została prośba o przeliczenie godzin, przeanalizowania ramowych planów nauczania (nie tylko na ten rok, ale również na kolejne lata) jak również wskazano, że pojawiają się rozszerzenia i może się okazać, że np. za dwa lata może się pojawić taka sytuacja, że ten etat jednak się pojawi. Po tej rozmowie skarżąca wystosowała pismo o odstąpieniu od nieprzyjęcia ograniczenia wymiaru czasu pracy, następnie złożyła pismo, że przyjmuje to ograniczenie. Zgodnie z obowiązującymi przepisami przyjmując zaproponowane warunki pracy nastąpiło zawarcie porozumienia o ograniczeniu wymiaru,

w którym żadna ze stron nie miała rościć żadnych pretensji z tego tytułu. Następnie skarżąca pojawiła się w jednostce i pisemnie odrzuciła wcześniej zawarte porozumienie. Zgodnie z obowiązującymi przepisami pracownik po przyjęciu porozumienia sam nie może tego zrobić, może się na to zgodzić jedynie pracodawca, jeżeli ma takie możliwości. Miały miejsce kolejne próby przekonania skarżącej o słuszności zaproponowanych jej zmian w warunkach zatrudnienia, wpływały kolejne pisma ze strony skarżącej, które obrazowały jej zmienne zdanie w tej sprawie. W efekcie końcowym skarżąca poprosiła o anulowanie porozumienia, twierdząc, że zależy jej na rozwiązaniu umowy o pracę. Należy wspomnieć, że podczas rozmów ze skarżącą w tą sprawę zaangażował się również jej mąż, który jest również nauczycielem w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie, prosząc o rozmowę w związku z bardzo emocjonalnym zachowaniem jego żony jako skarżącej. Stanowisko małżeństwa było jednoznaczne, wiązało się z anulowaniem przedmiotowego porozumienia, aby jeszcze przed wakacjami została rozwiązana umowa o pracę. Po przytoczeniu przepisów i konsekwencji z tym związanych, wystosowana została prośba do skarżącej o złożenie wniosku dot. anulowania ww. porozumienia. Ostatecznie porozumienie zostało anulowane, była bowiem taka możliwość, ponieważ inni nauczyciele zatrudnieni w jednostce zapewniali realizację podstawy programowej i nie miało to wpływu na właściwą organizację pracy szkoły. Po czym przekazane zostało skarżącej pismo o rozwiązaniu stosunku pracy zgodnie z art. 20 ust. 1 pkt. 2 KN, w którym poinformowano ją również o możliwości przejścia w stan nieczynny. Udzielono również informacji, iż w ciągu 7 dni od otrzymania rozwiązania stosunku pracy skarżąca może wnieść odwołanie do sądu. Po jakimś czasie, w wymaganym terminie, skarżąca wniosła pismo o umożliwienie przejścia w stan nieczynny, na co uzyskała zgodę. Kolejne pismo skarżącej, o przywrócenie do pracy, wpłynęło we wrześniu do szkoły i zawierało informacje, iż według skarżącej zaistniała w szkole sytuacja umożliwiająca zatrudnienie jej w pełnym wymiarze godzin zgodnie z kwalifikacjami. Niejasne jest na jakiej podstawie skarżąca wysnuła takie wnioski, biorąc pod uwagę, że w tym czasie była poza szkołą, przebywając od 1 września 2013 r. w stanie nieczynnym. Skarżąca została pisemnie poinformowana, że przywrócenie jej do pracy zgodnie z art. 20 ust.7 KN (który mówi o tym, że w momencie gdy w szkole zaistnieje sytuacja umożliwiająca zatrudnienie nauczyciela w pełnym wymiarze godzin, zgodnie z kwalifikacjami, dyrektor ma obowiązek przywrócenia do pracy w pierwszej kolejności nauczyciela pozostającego w stanie nieczynnym) jest niemożliwe. Po ponownym przeliczeniu godzin, którymi ewentualnie można by było dysponować (nawet kosztem innych nauczycieli) uzyskano liczbę ok. 13 godzin. W związku z tym nie zaistniała sytuacja, o której wspomniała skarżąca i o której mówi art. 20 ust.7 KN. Liczba godzin, o których mowa dotyczyła również godzin związanych z zajęciami rewalidacyjnymi, z których na wniosek rodzic dziecka w każdej chwili może zrezygnować. Jeżeli miałyby miejsce taka sytuacja, że zabrane zostałyby godziny rewalidacyjne nauczycielowi, który również uczy w szkole geografii, to nie miałyby on wówczas pełnego etatu. Byłoby to dość ryzykowne i raczej taka decyzja nie zostałaby podjęta w związku ze skutkami, które mogłyby mieć miejsce. Podejmowanie takich decyzji należy wyłącznie do kompetencji dyrektora biorąc pod uwagę jakość pracy i potrzeby szkoły. Następnie skarżąca zwróciła się z prośbą o udostępnienie arkusza organizacyjnego oraz wszystkich aneksów, co zostało zrealizowane w związku z tym, że są to informacje publiczne. W przedmiotowej sprawie nie zostały naruszone przepisy Karty Nauczyciela, wszystkie podjęte decyzje były zgodne z KN i ustawą o systemie oświaty. Nie było potrzeby korzystania z kodeksu pracy.

**Radna Alicja Kordylasińska** zapytała o poszczególne aspekty pisma skarżącej, która podnosi różne możliwości zatrudnienia np. że poszczególni nauczyciele mogliby pracować w określonym wymiarze godzinowym, co mogłoby się przyczynić do wygospodarowania dodatkowych godzin i możliwość utworzenia pełnego etatu dla pani Dybczak. Poprosiła o indywidualne ustosunkowanie się do każdej z propozycji, które wskazała skarżąca.

**Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie Adriana Salamończyk** odpowiedziała, że jeżeli chodzi o tworzenie i przygotowywanie arkusza organizacyjnego, to biorąc pod uwagę kwalifikacje nauczycieli, jakość pracy szkoły, potrzeby uczniów i mając na uwadze m.in. wyniki nauczania, wyniki uczniów z egzaminów zawodowych i maturalnych, to do kompetencji dyrektora należy przydział godzin nauczycielom, którym te godziny powinny być przyznane. Godziny które wskazuje skarżąca, nie są godzinami do których ma kwalifikacje. Gdyby chodziło o godziny, do których ma kwalifikacje, to wtedy można by się przyznać do błędu i byłoby to niezgodne z przepisami. Skarżąca nie ma kwalifikacji do żadnych przedmiotów z wyjątkiem geografii i to na poziomie licencjatu, co oznacza, że nabyła te kwalifikacje z urzędu (tzn. gdyby teraz chciała być zatrudniona w szkole ponadgimnazjalnej, to w związku ze zmianą przepisów nie byłoby to możliwe). W trakcie pracy, jeszcze w okresie pełnienia funkcji przez poprzedniego dyrektora szkoły nie została dokonana zbliżoność, co mogło być zrobione. Dawniej przepisy mówiły o tym, że jeżeli nauczyciel kończy studia niezwiązane z przedmiotami, których naucza, ale w zakresie podstawy programowej, gdy realizowane są te studia, znajdują się treści związane z przedmiotem, który dany nauczyciel uczy, to nauczyciel występuje z wnioskiem do dyrektora, żeby dyrektor mógł dokonać zbliżoności na podstawie liczby godzin, która była wykazana w indeksie i gdzie był materiał związany z przedmiotami, których nauczyciel uczy. Niestety skarżąca nie wystąpiła z wnioskiem do poprzedniego dyrektora o dokonanie zbliżoności. Skarżąca wskazuje także przedmioty ekonomiczne. Skończyła ona studia w zakresie Ekonomiki i Organizacji Transportu, o specjalności transport lądowy, a przedmioty zawodowe ekonomiczne nauczane w szkole dotyczą ekonomii w hotelarstwie i gastronomii. W tym przypadku też nie została zrobiona zbliżoność. W szkole jest zatrudniony nauczyciel z dłuższym stażem pracy od skarżącej oraz z pełnymi kwalifikacjami do nauczania tych przedmiotów.

**Radna Alicja Kordylasińska** zwróciła się z prośbą o odniesienie się do zapisu skarżącej mówiącego o tym, że „Dodatkowo nauczyciele uczący geografii posiadają około 12 nadgodzin po uśrednieniu”.

**Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie Adriana Salamończyk** odpowiedziała, że te 12 godzin stanowi ewentualne nadgodziny, którymi można dysponować, ale nie stanowią one pełnego etatu. Są to te godziny, które zostały zaproponowane w maju 2013 r. skarżącą jako ograniczenie, których de facto nie przyjęła.

**Radna Alicja Kordylasińska** zapytała, czy zgodnie z tym co zostało powiedziane i to co wskazuje skarżąca w piśmie nie ma ona rzeczywiście takich kwalifikacji i nie ma możliwości wygospodarowania dodatkowych godzin.

**Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie Adriana Salamończyk** odpowiedziała, że nie ma. Było wiele możliwości, aby uzyskać kwalifikacje, padały nawet propozycje, aby kończyć studia podyplomowe bądź kursy z przedsiębiorczości, które wówczas (przedmiot ten wchodził dopiero do szkoły) były dostępne i oferowane przez różne instytucje bez odpłatności. Skarżąca jednak nie skorzystała z takiej możliwości.

**Radna Alicja Kordylasińska** zapytała, czy ktoś z nauczycieli Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie był w podobnej sytuacji jak skarżąca.

**Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie Adriana Salamończyk** odpowiedziała, że w podobnej sytuacji był nauczyciel-polonista, są również nauczyciele którzy pracują w ograniczonym wymiarze czasu pracy. Mają miejsce również ruchy w związku z sytuacją, która ma miejsce i będzie miała jeszcze miejsce, tj. zmianą organizacji

pracy szkoły każdego roku w związku ze zmniejszającą się liczbą uczniów, czyli z niższym demograficznym. Niektórzy nauczyciele są przenoszeni na inne stanowiska np. nauczyciel matematyki zostaje przeniesiony do internatu jako wychowawca, bądź nauczyciele, którzy mają kwalifikacje do nauczania przedmiotu i do pracy w bibliotece są przenoszeni do biblioteki. Są to tak zwane ruchy kadrowe i mają miejsce wyłącznie wtedy, gdy nauczyciel posiada odpowiednie ku temu kwalifikacje. Taka sytuacja miała miejsce w roku bieżącym, różnego rodzaju zmiany, które miały miejsce dotyczyły ok. 12 nauczycieli.

**Radny Jan Podleśny** zapytał czy wszyscy nauczyciele, których te zmiany dotyczyły wyrazili zgodę na zmianę warunków pracy.

**Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie Adriana Salamończyk** odpowiedziała, że tak, większość przyjęła warunki, które zostały im zaproponowane. Dwoje nauczycieli jedynie nie przyjęło warunków, które zostały im zaproponowane tj. skarżąca i nauczyciel języka polskiego, który nie przyjął tych warunków ze względu na to, że ograniczenie to objęło go już 4 rok z rzędu, w związku z czym nastąpiło rozwiązanie umowy o pracę. Gdyby skarżąca wyraziła zgodę na to, co jej zaproponowano, w tym roku szkolnym pracowałaby w wymiarze ok. 13 godzin. Przekazana została jej również informacja, żeby dokonała przeliczenia godzin w ramowych planach nauczania w każdej klasie. Zgodnie z reformą w klasach drugich wchodzi „rozszerzenia” w liczbie 4-5 godzin i w klasach, w których jest geografia nie jest to jedna godzina tylko cztery. Pomimo tego, że w szkole jest troje nauczycieli posiadających kwalifikacje do nauczania geografii, mogłaby się zdarzyć sytuacja (biorąc pod uwagę, że jeszcze nie ma problemu z naborem), że skarżąca wróciłaby na etat. Różne sytuacje mają miejsce, niektórzy nauczyciele idą na urlopy zdrowotne i wówczas zwalnia się miejsce i osoby te „przeczekują” ten czas. Czasy są takie, że każdy woli mieć ograniczenie wymiaru czasu pracy, niż pracy nie mieć. Ten argument pojawił się również podczas rozmowy ze skarżącą, sytuacja jaka ma obecnie miejsce (brak godzin) będzie się utrzymywać oraz pogłębiać. Zmiany, które mają miejsce po reformie od 1 września 2012 r. powodują, że geografia jest realizowana tylko w klasie pierwszej i tylko w wymiarze 30 godzin w cyklu nauczania. Jest to zmiana bardzo niekorzystna, jednak nie dotyczy tylko geografii, ale także innych przedmiotów.

**Radny Leszek Jackiewicz** zapytał, czy w tej szkole w przyszłości przewiduje się wzrost bądź spadek uczniów, którzy będą podejmowali naukę.

**Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie Adriana Salamończyk** powiedziała, że odpowiedź jest powszechnie znana. W związku z niższym demograficznym liczba uczniów będzie drastycznie spadać na przestrzeni kolejnych lat, a co za tym idzie liczba oddziałów w szkole również będzie się zmniejszała.

**Radny Leszek Jackiewicz** powiedział, że można dojść do takich wniosków, że sytuacja dot. zatrudnienia będzie coraz gorsza oraz liczba godzin do podziału będzie mniejsza. W związku z tym należałoby wykorzystać to co na daną chwilę jest dostępne, bo może się okazać, że sytuacja nie zmieni się na lepsze tylko na gorsze.

**Radna Alicja Kordylasińska** zapytała, czy pozostali nauczyciele geografii mają jeszcze jakieś inne kwalifikacje, które umożliwiałyby im nauczanie innych przedmiotów.

**Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie Adriana Salamończyk** powiedziała, że tak. Ilość godzin przypadająca na geografię stanowi w szkole 33 godziny, nie są to dwa pełne etaty, ale te godziny (w momencie nieprzyjęcia ograniczenia przez skarżącą) zostały wykorzystane jako uzupełnienie etatów pozostałym nauczycielom. Jeden

nauczyciel ma kwalifikacje do nauczania historii, geografii i zajęć rewalidacyjnych (ukończył oligofrenopedagogikę), co daje mu pełen etat. Drugi nauczyciel uczy tylko geografii, ma kwalifikacje do nauczania przedsiębiorczości, ale ten przedmiot realizowany jest już przez innego nauczyciela (jest to jego cały etat). Trzeci nauczyciel uczy historii, a geografia jest jego drugą kwalifikacją (jest uzupełnieniem).

**Radna Alicja Kordylasińska** zapytała, dlaczego w tym przypadku do zwolnienia została wytypowana skarżąca, mając do wyboru jeszcze pozostałe trzy osoby.

**Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie Adriana Salamończyk** odpowiedziała, że w szkole wypracowane zostały kryteria postępowania w tego typu sytuacjach, tak aby wszystko było jasne dla każdego z nauczycieli. Wszyscy nauczyciele mieli dokonaną ocenę pracy. Skarżąca otrzymała ocenę dobrą, natomiast nauczyciel, który uczy obecnie geografii otrzymał ocenę wyróżniającą. Wypełniany jest formularz w obecności wicedyrektorów, w którym są ujęte kryteria wytypowania pracownika do zwolnienia. Punkty w nim zawarte wpływają na jakość pracy szkoły. Oprócz tych dotyczących stażu pracy, kwalifikacji, ważną rolę odgrywa punkt mówiący o zaangażowaniu nauczyciela w działalność na rzecz szkoły. Oceniając te kryteria i zaangażowanie nauczyciela w każdym z obszarów szkoły jest on poddany ocenie na podstawie skali (od 0 do 5). Ocena ta dotyczy wszystkich nauczycieli, których taka sytuacja dotknęła w tym roku. Skarżąca otrzymała najmniejszą liczbę punktów, jest nauczycielem, który wykonuje tylko swoją pracę, ale nie angażuje się zbyt w życie szkoły.

**Radna Alicja Kordylasińska** powiedziała, że jest to bardzo istotna informacja, biorąc pod uwagę, że sprawa może trafić do sądu.

**Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie Adriana Salamończyk** odpowiedziała, że ma taką świadomość. Wszystkie procedury zostały przeprowadzone zgodnie z obowiązującymi przepisami, wszelka dokumentacja została wypełniona bardzo skrupulatnie. Dokonanie wyboru nauczyciela do zwolnienia jest zawsze trudne i wiąże się z ryzykiem podjęcia złej decyzji. Jednak w tym przypadku dochowano wszystkich procedur i w sposób sprawiedliwy wytypowano taką osobę.

**Radna Alicja Kordylasińska** powiedziała, że te kwestie nie zostały podniesione w piśmie, oraz że ten argument nie został uwzględniony w przedłożonej dokumentacji, a jest bardzo istotny przy rozpatrywaniu tej sprawy.

**Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie Adriana Salamończyk** odpowiedziała, że nie widziała potrzeby, aby krok po kroku opisywać co zostało zrobione w przedmiotowej sprawie. W piśmie skarżącej nie było takiego punktu, który by się do tego odnosił, stąd brak takiej informacji w dokumentacji. Miały miejsce ekstremalne sytuacje z udziałem skarżącej, które de facto również miały znaczący wpływ na podjęcie takiej decyzji.

**Radna Alicja Kordylasińska** zapytała, czy skarżąca w przeciągu ostatniego roku szkolnego była karana karą dyscyplinarną bądź porządkową.

**Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie Adriana Salamończyk** odpowiedziała, że nie, jedynie otrzymała upomnienie ustne (notatka służbowa znajduje się w dokumentacji w szkole), dotyczyło to bezpośrednio spraw wychowawczych oraz nieetycznego zachowania się skarżącej.

**Przewodniczący komisji Arkadiusz Augustyniak** poprosił radcę prawnego panią Magdalенę Safiańczuk o ustosunkowanie się do wyjaśnień, które złożyła pani dyrektor.

**Radca prawny Magdalena Safiańczuk** powiedziała, że zgadza się z wyjaśnieniami, które złożyła pani dyrektor, są one jak najbardziej zgodne z obowiązującymi przepisami i nie ma mowy w tym przypadku o naruszeniu Karty Nauczyciela.

*O godz. 14:25 posiedzenie opuścili: Wicestarosta Gryfiński Jerzy Miler, sekretarz powiatu Barbara Rawecka, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie Adriana Salamończyk oraz radca prawny Magdalena Safiańczuk.*

Komisja uznała skargę nauczyciela Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie na dyrektora jednostki w związku z zarzutem nieprzestrzegania przepisów ustawy Karta Nauczyciela za bezzasadną i wypracowała uzasadnienie stanowiące załącznik nr 4.

#### **Ad. 4 Sprawy różne, informacje, wolne wnioski.**

**Przewodniczący komisji Arkadiusz Augustyniak** powiedział, że do członków komisji został rozesłany projekt planu pracy na 2014 rok. Radna Alicja Kordylasińska zwróciła się z prośbą o uwzględnienie w nim punktu „Spotkanie z przedstawicielami poszczególnych zespołów nauczycielskich, związków zawodowych oraz kierownictwem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie w celu omówienia polityki kadrowej”.

**Radna Alicja Kordylasińska** powiedziała, że takie spotkanie jest potrzebne komisji Rady Powiatu jak i Zespołowi Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie. Skoro wpływa skarga, która jest rozpatrywana i analizowana (pomimo tego, że jest bezzasadna), to komisja chciałaby się przyjrzeć bliżej funkcjonowaniu jednostki (w związku z niżem demograficznym, zmniejszającą się liczbą oddziałów oraz w związku ze zwolnieniami nauczycieli), tak aby nikt nie zarzucił jej braku obiektywizmu i niedostatecznej znajomości sytuacji. Dogodnym terminem zorganizowania takiego spotkania byłby drugi kwartał roku (tj. przed majem), ze względu na jeszcze niezakończony ruch kadrowy w szkole.

*Na tym posiedzenie zakończono o godz. 14.40.*

*Protokół sporządziła:*

Edyta Rybacka

***Przewodniczący Komisji***

***Arkadiusz Augustyniak***